

Rodzice–szkoła i szkoła–rodzice: wzajemne oczekiwania

Rodzice dziecka, które rozpoczyna naukę w przyszłolnych oddziałach przedszkolnych, zazwyczaj mają wiele obaw i wątpliwości. Jednocześnie też – na szczęście – są pełni nadziei i gotowi na rzeczy nowe, które dopiero mają się wydarzyć. Są więc dobrym materiałem na partnera i współpracownika szkoły w dziele wychowania i edukacji młodego ucznia.

Od ponad dwóch lat w polskiej oświacie obowiązuje nowe rozporządzenie dotyczące nadzoru pedagogicznego. Rozporządzenie to w szczególności opisuje podstawowe zadania szkoły, skategoryzowane w cztery obszary i siedemnaście wymagań.

Jedno z nich – „**Rodzice są partnerami szkoły**” – jednoznacznie określa wzajemne oczekiwania. By spełnić to wymaganie na poziomie podstawowym, szkoła lub placówka powinna pozyskiwać i wykorzystywać opinie rodziców na temat swojej pracy oraz wspierać ich w wychowywaniu dzieci. W praktyce oznacza to, że rodzice korzystają z możliwości dzielenia się swoimi spostrzeżeniami na temat pracy szkoły oraz procesu nauczania, a opinie te mają wpływ na działania placówki. Mogą oni również kontaktować się z dyrekcją i nauczycielami, ponadto prowadzone są różne formy wspierania rodziców w wychowaniu. W wyniku tych działań rodzice czują się poinformowani o rozwoju ich dzieci.

Przez spełnianie tego wymagania na poziomie zaawansowanym rozumie się współ-

decydowanie rodziców o sprawach szkoły i ich uczestnictwo w podejmowanych działaniach. W efekcie rodzice mają wpływ na działania placówki i są zaangażowani we współpracę z nią.

Szkoła, która stawia sobie zadania ciągłego rozwoju i szybkiego reagowania na zmieniającą się rzeczywistość, a jednocześnie chce spełniać wymagania zawarte w nowym rozporządzeniu, musi komunikować się z rodzicami swoich uczniów i wychowanków w sposób ciągły, planowy i otwarty, a także budować kulturę wzajemnych kontaktów i płaszczyznę wymiany obustronnych oczekiwań.

Działania te należy rozpocząć maksymalnie wcześnie i kontynuować przez cały okres pobytu dziecka w szkole.

W poniższych rozważaniach opiszemy praktykę, którą stosujemy w Szkole Podstawowej nr 1 w Piastowie. Trzeba przy tym zauważyć, że ulega ona zmianie, jest stale poddawana wewnętrznej ewaluacji, analizujemy ją i modyfikujemy.

Mamy świadomość, że szkoła musi zaproponować i wdrożyć sposoby komunikowania się, wypracować wspólną płaszczyznę uwzględniającą zarówno potrzeby rodziców, jak i szkoły.

Budowanie relacji z rodzicami zaczynamy w roku poprzedzającym rozpoczęcie przez dziecko edukacji przedszkolnej lub szkolnej w naszej placówce. Początek roku kalendarzowego to dobry czas na planowanie w dłuższej perspektywie – dlatego w pierwszych dniach stycznia informujemy pisemnie każdego rodzica o obowiązku zapisania dziecka do oddziału przedszkolnego lub do klasy pierwszej. Kierujemy do nich również zaproszenie na pierwsze spotkanie organizacyjne, prezentujące ofertę szkoły, które odbywa się w lutym. Wtedy właśnie po raz pierwszy wsluchujemy się w potrzeby nowego środowiska rodziców oraz ogólnie zakreślamy oczekiwania szkoły. Przede wszystkim przedstawiamy zaś ofertę wsparcia dla rodziców, którzy od kilku lat zadają sobie trudne pytanie – wysłać swoje sześciolatnie dziecko do oddziału przedszkolnego czy do klasy pierwszej?



► By ta decyzja była podjęta bardziej świadomie, oferujemy wsparcie i indywidualne konsultacje prowadzone zarówno przez dyrektora szkoły, jak i wszystkich zatrudnionych tam specjalistów, tj. psychologa, pedagoga, logopedów, pedagogów terapeutów czy nauczycieli wspierających w klasach integracyjnych. Zapraszamy również na Dzień Otwartego Poradnictwa, kiedy można porozmawiać z każdym ze specjalistów bez wcześniejszego umawiania terminu spotkania – wszyscy są dostępni w jednym dniu i w jednym czasie w holu głównym szkoły. Konsultacje dla rodziców trwają do końca marca. Jest to czas, w którym w sposób bardziej pogłębiony precyzujemy własne oczekiwania, zarówno grupowe, jak i indywidualne.

W maju, na kolejnym spotkaniu, prezentujemy rodzicom zaplanowaną i zatwierdzoną organizację klas przedszkolnych i szkolnych, co gruntuje między nami partnerską współpracę. Przyszłych uczniów i ich opiekunów co roku zapraszamy także na Dzień Otwartych Klas, kończący się zebraniem wszystkich rodziców i kadry pedagogicznej, która od nowego roku szkolnego będzie pracowała z dziećmi.

W trakcie zebrania rodzice poznają:

– pełną kadrę dyrektorską szkoły, sposoby kontaktowania się z nią oraz formy wymiany opinii i spostrzeżeń,

– kierownika świetlicy, kadrę wychowawców i oferowane przez nich działania opiekuńczo-wychowawcze,
– wychowawców klas i innych nauczycieli,
– wszystkich specjalistów pracujących w szkole, nauczycieli bibliotekarzy oraz ofertę biblioteki szkolnej.

Przygotowujemy także pełną informację o:

– ofercie edukacyjnej – tj. m.in. o wybranych programach nauczania edukacji wczesnoszkolnej i języka angielskiego z uwzględnieniem indywidualizacji nauczania,
– zestawach podręczników wybranych przez nauczycieli,
– działaniach i programach wychowawczych i profilaktycznych skierowanych do uczniów i rodziców,
– zasadach pracy w klasach integracyjnych z zaznaczeniem roli nauczyciela wspierającego,
– ofercie przygotowanej przez specjalistów, mającej na celu zapewnienie wsparcia dla uczniów i rodziców, tj. wsparcia psychologa, pedagoga, terapii logopedycznej, zajęć korekcyjno-kompensacyjnych, gimnastyki korekcyjnej i terapii polisensorycznej,
– ofercie zajęć dodatkowych (wspierających i rozwijających).

Wszystkie te działania, poprzedzające formalny moment rozpoczęcia nauki przez dziecko, mają na celu oswojenie szkoły

przez ucznia i jego rodziców oraz zebranie wzajemnych oczekiwań. Wiemy, że prócz naszej wiedzy do dobrego partnerstwa potrzebne są także wyobraźnia i otwartość. Cytując Alberta Einsteina:

„Wyobraźnia jest ważniejsza niż wiedza. Wiedza jest ograniczona. Wyobraźnia ogarnia świat”.

Urszula Skrzypczak

dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Piastowie

REFLEKSJE PEDAGOGA SZKOLNEGO

„Nie wolno zostawiać świata takim, jakim jest”

Janusz Korczak

Rodzice dziecka, które rozpoczyna naukę w przyszkolnych oddziałach przedszkolnych, zazwyczaj mają wiele obaw i wątpliwości. Jednocześnie też – na szczęście – są pełni nadziei i gotowi na rzeczy nowe, które dopiero mają się wydarzyć. Są więc dobrym materiałem na partnera i współpracownika szkoły w dziele wychowania i edukacji młodego ucznia.

Oczywiście nie zawsze współpraca przebiega tak, jak byśmy tego oczekiwali. Często



► rzutu ją na nią nie najlepsze doświadczenia rodziców z okresu ich własnej kariery szkolnej, a także nazbyt silne przekonanie, że „moje dziecko jest najlepsze i najmądrzejsze” (co nie znaczy, że częściowo nie mają tu racji, bo dla każdego z nich jego pociecha zawsze będzie najmądrzejsza i najlepsza), a wszelkim nieprawidłowościom winne są inne dzieci, inni rodzice czy wreszcie nauczyciele. Zdarzają się i bardziej złożone przyczyny. Czasami paradoksalnie to właśnie szkoła, w której rodzice będą początkowo wszystko podejrzliwie obserwować, pomoże im trochę, przez lata nauki dziecka, zmniejszyć uprzedzenia i niechęć. Zazwyczaj z korzyścią dla wszystkich.

Rozwiązaniem trudnych sytuacji, a także dobrym sposobem na wypracowanie właściwych relacji z nowymi rodzicami, jest otwartość, jasność i rozumienie układu „rodzice–szkoła”. Rodzice od początku powinni wiedzieć, jaka jest ich rola w szkole – nie tylko jakie są ich obowiązki (bo tego dotyczą najczęściej rozmowy z rodzicami inicjowane przez szkołę) i prawa (na to z kolei chętnie powołują się rodzice już skonfliktowani), lecz także przede wszystkim jakie są rola i zadania partnerstwa szkoły i rodziców w procesie rozwoju i wzrastania małego człowieka.

Tego powinny dotyczyć spotkania pedagogizujące rodziców organizowane już

w okresie, gdy dziecko uczęszcza do oddziału zerowego. Na tym etapie, gdy rodzice zazwyczaj często bywają w szkole (szczególnie gdy jest to ich pierwsze dziecko rozpoczynające karierę szkolną), najłatwiej nawiązać z nimi nić porozumienia, która zaprocentuje w przyszłości. Pedagogizacja może być prowadzona podczas okresowych planowych zebrań dla rodziców i indywidualnych spotkań z wychowawcą, pedagogiem lub psychologiem. Pedagog – w przeciwieństwie do wychowawcy – może być postrzegany jako osoba bardziej neutralna, niestronna (szczególnie w sytuacji, gdy należy zwrócić rodzicowi uwagę na niepokojące nas zachowania czy inne objawy u dziecka) i – tak jak psycholog – nie kojarzy się z terapią, z całą tą otoczką określaną czasem jako „psycho” czy „psychik” (nadal dość często zdarza się mylenie psychologa z psychiatrą). Spotkania i rozmowy powinny umożliwiać rodzicom uzyskanie wiedzy na temat typowych sytuacji dotyczących dziecka pięcioletniego, sześciolatniego, na temat jego rozwoju czy najskuteczniejszych metod wychowawczych. Ten obszar wiedzy psychologii rozwojowej pozwala na skuteczniejsze i bardziej spójne oddziaływanie wychowawcze domu i szkoły, urealnianie oczekiwań rodziców względem dziecka, daje im większe poczucie kompetencji i umiejętności wychowawczych. W obszarze edukacyjnym

rodzice powinni otrzymać podpowiedź, jak pomagać w odrabianiu lekcji, jak przygotowywać dziecko na uroczystości szkolne (praca nad wierszykiem okolicznościowym, odpowiedni strój), aby zapewnić mu najprostszą drogę do sukcesu. Tego czasem oczekuje się w szkole od rodziców jako rzeczy oczywistych, ale dość często zdarza się, że nie widzą oni sensu w odrabianiu przez dziecko prac domowych i oprotestowują to jako „zabieranie im dzieciństwa”, często też po prostu nie wiedzą, jak się do tego zabrać.

Dobrym sposobem byłoby wprowadzenie oferty warsztatów dla rodziców, gdzie w bezpiecznej sytuacji, na podstawie anonimowych przypadków, mogliby oni omówić z prowadzącym i innymi uczestnikami typowe trudne sytuacje wychowawcze.

Osobą, na której barkach spoczywa szczególnie odpowiedzialność za nawiązanie właściwych relacji i współpracy z rodzicami, jest niewątpliwie wychowawca, a psycholog, pedagog, pozostali specjaliści czy dyrektor szkoły (jak pokazuje doświadczenie – największy autorytet również dla rodziców) – pełnią rolę wspierającą i powinni ingerować w sprawy trudniejsze niż codzienne relacje „wychowawca–rodzic”.

W przedstawionej powyżej idealnej sytuacji, rodzice pozostają w częstym i intensywnym



▶ kontakcie ze szkołą, a dobra współpraca i właściwe relacje pojawiają się same z siebie jako efekt dobrze pojmowanej wspólnej, partnerskiej chęci pomocy w rozwoju dziecka.

Jednak, w obliczu nieustannego wzrostu wymagań wobec szkoły, sytuacja ta coraz mniej wydaje się utopią, a coraz bardziej koniecznością wynikającą ze wspólnej troski o prawidłowy rozwój każdego dziecka – ucznia i wychowanka.

Moje obawy dotyczą jedynie tego, że ciągle powiększającej się puli obowiązków, a także w kontekście przepracowania rodziców, trudno będzie zachęcić wszystkich do spotkań i częstego bywania w szkole. Już teraz część z nich pojawia się w szkole bardzo rzadko. Zdarza się, że nawet na zebrania przychodzą opiekunki dzieci – nawet nie dziadkowie czy ciocie! Rzeczywistość utrudnia realizowanie i wdrażanie dobrych praktyk z zakresu współpracy z rodzicami. Co nie znaczy, że należy jej się poddać.

Po prostu, po Korczakowsku:

„Nie wolno zostawiać świata takim, jakim jest”.

Joanna Regner-Janiszewska

REFLEKSJE PSYCHOLOGA SZKOLNEGO

Budowanie więzi pomiędzy szkołą, dziećmi i ich rodzicami – dobrą praktyką

Gdy myślimy o szkole, uczniach i rodzicach, szybko zaczynamy krążyć wokół tematu właściwych relacji – nie powinno to dziwić, przecież dobrze zbudowane relacje są podstawą funkcjonowania w wielu dziedzinach życia, warto tu wspomnieć choćby rodzinę czy środowisko pracy. Szkoła to miejsce, z którym dzieci i rodzice są związani przez lata, nie może być więc czymś obcym, obojętnym, złem koniecznym. Co zatem zrobić, aby szkoła i rodzice (zwłaszcza dziecka rozpoczynającego naukę) mogli nawiązać właściwe relacje, żeby mogli podjąć jak najlepszą współpracę? Ideałem byłoby, gdyby rodzice i ich dzieci zaprzyjaźnili się ze szkołą. Chodzi tutaj o pewną tożsamość i potrzebę bycia w określonych strukturach. A żeby mogło do tego dojść, pomiędzy wszystkimi uczestnikami interakcji powinna istnieć więź, której podstawą, tak jak w przyjaźni, muszą być: poczucie bezpieczeństwa, zaufanie oraz współpraca, zwłaszcza w trudnych momentach. Zatem aby rodzice i dziecko mogli się poczuć w szkole dobrze i bezpiecznie, trzeba w nich obudzić pragnienie autentycznej współpracy i zaangażowania w życie szkoły. Dlatego od samego początku należy kształtować właściwe

postawy u rodziców i dzieci oraz zaspokajać ich podstawowe potrzeby. Te dwa elementy są kluczem do sukcesu, do zbudowania szkoły przyjaznej i bezpiecznej, ukierunkowanej na dobro drugiego człowieka.

Każdą postawę jednoznacznie określają trzy elementy: element uczuciowy, element myślowy oraz działanie. **Element uczuciowy** to emocjonalny stosunek do osoby lub rzeczy, której dana postawa dotyczy (w tym przypadku chodzi o emocjonalny stosunek rodziców i dzieci do szkoły). **Element myślowy** zawiera określony pogląd dotyczący osoby lub rzeczy będącej przedmiotem postawy (w tym przypadku to określony pogląd na szkołę, jej rolę w wychowaniu dziecka itp.). I wreszcie trzeci **element – zachowanie**, które dotyczy tendencji do postępowania w określony sposób wobec danej osoby lub rzeczy (w interesującym nas przypadku chodzi o zachowanie rodziców względem własnych dzieci oraz szkoły i nauczycieli). Należy zaznaczyć, że najbardziej typowym i znaczącym jest element uczuciowy, gdyż to on wyznacza kierunek i charakter myślenia oraz działania rodziców. Nie będzie szans na ukształtowanie właściwych postaw, jeśli najpierw nie zapewni się dzieciom i rodzicom możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb. Żeby pojąć wagę problemu, trzeba najpierw zrozumieć, co kryje się pod tym pojęciem.



► „Potrzeba to stan napięcia domagający się rozładowania. (...) Popędy i potrzeby pobudzają człowieka do szukania określonych grup bodźców i obiektów”. Widać zatem, że prawidłowe rozpoznanie potrzeb dzieci i ich rodziców oraz zapewnienie możliwości ich zaspokojenia musi pozytywnie wpływać na jakość pracy szkoły. Dzieci, które nie mają frustrowanych podstawowych potrzeb, są w stanie lepiej się rozwijać i pracują na miarę własnych możliwości, ponadto razem ze swoimi rodzicami mają szanse naprawdę polubić szkołę.

Maslow wyróżnił pięć grup potrzeb, które uporządkował w układzie hierarchicznym. Jego model ma kształt piramidy, której podstawę stanowią **potrzeby fizjologiczne**. Na wyższym piętrze są **potrzeby bezpieczeństwa**, wyżej znajdują się **potrzeby przynależności i miłości**, na przedostatnim piętrze sytuują się **potrzeby prestiżu i uznania** a najwyżej – **potrzeby samoaktualizacji**. Trzeba przy tym pamiętać, że nie można zaspokoić potrzeb wyższego rzędu bez zaspokojenia potrzeb z niższego poziomu piramidy. Ponadto badacz wyróżnia jeszcze potrzeby poznawczą oraz estetyczną, ale uważa je za narzędzia ułatwiające zaspokajanie pięciu podstawowych grup potrzeb. Zatem kształtowanie postaw dzieci i rodziców wobec szkoły należy rozpocząć od zapewnienia im poczucia bezpieczeństwa. Musi tutaj

nastąpić redukcja lęku związanego ze szkołą. Człowiek boi się przede wszystkim tego, czego nie zna, bo nie wie czego się spodziewać, dlatego „oswajanie” rodziców należy zacząć od dostarczenia jak najszerzej informacji o placówce, panujących w niej procedurach, zasobach trwałych i wymaganiach w stosunku do rodziców i dzieci. W ten sposób zaczynamy również kształtować jeden ze składników wspomnianych wyżej postaw – element myślowy (pogląd na szkołę).

Dobrą praktyką w szkołach i innych placówkach (nie tylko oświatowych) są spotkania adaptacyjne i informacyjne dla dzieci i rodziców. Wartościowe jest również przekazywanie wiadomości za pośrednictwem stron internetowych. Nasza szkoła należy do placówek, które w ten sposób rozpoczynają kształtowanie właściwych postaw związanych ze szkołą. Przykładem praktycznego podejścia do tego zagadnienia będzie scenariusz spotkania z rodzicami odbywającego się zawsze po zamknięciu list dzieci przyjętych do klasy pierwszej.

Scenariusz zajęć adaptacyjnych – pogadanka dla rodziców na temat właściwego przygotowania dziecka do szkoły

1. Wprowadzenie

Zanim zaczniemy mówić o dzieciach, przypomnijcie sobie Państwo co czuliście, gdy

mieliście po raz pierwszy pójść do pracy. Jak radziliście sobie z trudnymi emocjami? Czy mogliście liczyć na jakąś pomoc? Jak zmieniło się wasze zachowanie? Jak długo adoptowaliście się w nowym miejscu?

Przykłady reduktorów stresu związanego z pierwszą pracą:

- życzliwe przyjęcie i przyjemna atmosfera w pracy,
- bliska osoba: mąż, żona, rodzice, kolega, przyjaciel itp.,
- dobra muzyka, spacer, kąpiel,
- wiedza o swoim nowym stanowisku, relacje innych pracowników, wizyta w przyszłym miejscu pracy.

Jeżeli udzielicie sobie Państwo odpowiedzi na te pytania, łatwiej Wam będzie zrozumieć, co może się dziać z dziećmi w trakcie pierwszych dni pobytu w szkole.

Zatem zastanówmy się wspólnie nad tym, jak można pomóc dziecku przeżyć ten trudny czas i jak pomóc sobie.

Zapewne niezbyt dobrze czuliście się rzućni od razu na głęboką wodę, woleliście raczej być powoli wprowadzani w nową sytuację. Także większość dzieci potrzebuje powolnego osvajania się z nowym miejscem – jakim jest dla nich szkoła – z nowymi ludźmi i warunkami. Oczywiście w trochę lepszej



▶ sytuacji są dzieci, które chodziły do przedszkola, mają bowiem za sobą trzy–cztery lata względnej samodzielności, niemniej jednak u każdego małego ucznia, nawet doświadczonego przedszkolaka, mogą pojawić się problemy adaptacyjne.

Zatem należy pomóc dziecku. Ale kto ma to zrobić? Rodzice, a może tylko wychowawcy?

Oczywiście istotna jest pozytywna atmosfera w szkole, przyjazny i kompetentny wychowawca uważnie obserwujący dziecko i ułatwiający każdemu pierwszakowi wejście w nową rzeczywistość szkolną, ale rodzice też mają tutaj ważną – a może nawet najważniejszą – rolę do spełnienia.

2. Prezentacja i omówienie zasad związanych z właściwym przygotowaniem dzieci do szkoły (można wyświetlić slajdy z poradami umieszczonymi w punkcie 3.

3. Rozdanie rodzicom kartek – miniporadnika.

Treść informacji dla rodziców:

Właściwe przygotowanie dziecka do szkoły – czyli jak rodzice mogą ułatwić swoim dzieciom podjęcie nauki w szkole:

- Poinformujmy dziecko, po co pójdzie do szkoły, co je tam czeka i czego się nauczy.
- Zachęcajmy je do nauki czytania przez głośne czytanie mu bajek i opowiadań.

- Pokazujemy przydatność liczenia podczas zakupów.
- Nauczmy dziecko pisać własne imię i nazwisko, co będzie wstępem do pokazania po co ludzie uczą się pisać.
- Nauczmy dziecko nazw poszczególnych dni tygodnia i pór roku.
- Pokazujemy, że dziecko może zawsze liczyć na naszą pomoc: czy to w nauce, czy też w rozwiązywaniu problemów.
- Traktujemy poważnie wszystkie problemy dziecka i wspólnie poszukujemy właściwego rozwiązania.
- Pomóżmy dziecku zorganizować się i nabrać dobrych nawyków potrzebnych na co dzień.
- Nauczmy dziecko systematyczności w pracy i nauce.
- Przyznajmy dziecku prawo do błędów i wspierajmy je w ich naprawianiu.
- W miarę możliwości zapewnijmy dziecku własny kątek do nauki, do którego zawsze będzie miało swobodny dostęp.
- Nawet z uzasadnionego powodu nie krytykujmy wychowawcy w obecności dziecka, starajmy się omówić problem z nauczycielem.

4. Podsumowanie. Podkreślenie potrzeby współpracy i wzajemnego podtrzymywania autorytetów. Odpowiedzi na ewentualne pytania rodziców.

Jacek Furmański

Przybliżając refleksje pedagoga i psychologa, miałam na celu pokazanie naszej praktyki szkolnej, opartej na pracy zespołowej, na wspólnych przemyśleniach i działaniach. Na jej podstawie tworzymy w naszej szkole systemowe propozycje współpracy z rodzicami. Od momentu rozpoczęcia nauki w klasie, przez cały pierwszy rok pobytu dzieci w szkole realizujemy autorski program adaptacyjny „Przyjazna Szkoła” skierowany do uczniów i ich rodziców. W programie tym rozpisaliśmy działania szkoły na każdy miesiąc roku szkolnego.

Założyliśmy, że w ciągu całego roku szczegółowo rozpoznamy wzajemne oczekiwania.

Wszak: **„Kiedy chcesz coś osiągnąć, rozejrzyj się dookoła, zastanów i pomyśl, czego dokładnie chcesz. Nikt nie dojrzy celu z zamkniętymi oczami”** (Paulo Coelho).

Odpowiedzią większości rodziców na nasze propozycje wspólnych działań jest ich rosnąca aktywność i wychodzenie z niezwykle ciekawymi propozycjami własnymi. W czerwcu, z okazji Dnia Dziecka, wychowankowie integracyjnego oddziału przedszkolnego otrzymali niezwykle ciekawy prezent. Obejrzeni przedstawienie *Kot w butach*, które wystawili ich rodzice. Wspaniała scenografia, kostiumy, wspólne zaangażowanie rodziców i wychowawców dały wspaniały



▶ efekt. Zachwył, który widziałam na twarzach dzieci oglądających swoich rodziców w baśniowych kostiumach kota, króla czy dam dworu, jest bezcenny. Obecnie dzieci te są w klasie pierwszej, a ich rodzice czynnie działają w Radzie Rodziców. Od września zorganizowali już i przeprowadzili wspaniałe

akcje: „Książka dla biblioteki”, „Pomocnicy Świętego Mikołaja” oraz spotkania autorskie z pisarzami Wandą Chotomską, Joanną Olech, Grzegorzem Kasdepke.

Kiedy grupa tych rodziców zwraca się do mnie z pytaniami „Co trzeba zrobić? W czym

możemy pomóc?” wiem, że szkoła pozyskała prawdziwych partnerów na najbliższe lata.

Urszula Skrzypczak

dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Piastowie

One są wśród nas

Warszawa: [Ośrodek Rozwoju Edukacji](#), 2011

Seria *One są wśród nas*, przygotowana na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej, zawiera szczegółowe informacje dla pedagogów i opiekunów na temat postępowania z dzieckiem przewlekle chorym w szkole i w przedszkolu. Pakiet składa się z siedmiu książeczek, których autorzy poruszają tematy dotyczące problemów życia psychicznego dzieci i młodzieży.

W skład serii wchodzi następujące tytuły:
Irena Namysłowska, *Dziecko z zaburzeniami psychotycznymi w szkole*

Monika Turno, *Dziecko z depresją w szkole i przedszkolu*

Anita Bryńska, Tomasz Wolańczyk, *Dziecko z zaburzeniami tikowymi w szkole i przedszkolu*

Tomasz Srebnicki, Tomasz Wolańczyk, *Dziecko z ADHD w szkole i przedszkolu*

Gabriela Jagielska, *Dziecko z autyzmem i Zespołem Aspergera w szkole i przedszkolu*

Gabriela Jagielska, *Dziecko z zaburzeniami odżywiania w szkole i przedszkolu*

Ida Derezińska, Monika Gajdzik, *Dziecko z zaburzeniami lękowymi w szkole i przedszkolu*

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do [Biblioteki Cyfrowej Ośrodka Rozwoju Edukacji](#)

